



Bogactwo szczegółów w opisywaniu rzeczywistości powstańczej w *Pamiętniku z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Film edukacyjny](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 1971, s. 67.
- Źródło: Zofia Stefanowska, *Białoszewskiego „Pamiętnik z powstania warszawskiego”*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, nr 1973/4, s. 130–131.
- Źródło: Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 2006, s. 99–100.
- Źródło: Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 2006, s. 55–57.
- Źródło: Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 1971, s. 47–48.



Bogactwo szczegółów w opisywaniu rzeczywistości powstańczej w *Pamiętniku z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego

Najmłodsi żołnierze powstania warszawskiego podczas nauki strzelania
Źródło: domena publiczna.

((Miron Białoszewski

Pamiętnik z powstania warszawskiego

„Dla mnie to jest ważne – ta dokładność dat i miejsc [...], to jest moje trzymanie się kupy konstrukcyjnej”

Źródło: Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 1971, s. 67.

– napisał Miron Białoszewski w *Pamiętniku z powstania warszawskiego*. Drobiazgowość, o której wspomina, dotyczy także przebiegu wydarzeń, czynności zwykłych, jak poszukiwanie wody, i nadzwyczajnych, jak budowa barykady. Spotkanie z każdym znajomym jest dokładnie opisane, każda wiadomość od rodziny – odnotowana.

Dlaczego jednak Białoszewski tak mocno skupia się na szczegółach codziennych spraw, a wcale nie pisze o wielkich czynach i bohaterskich walkach powstańczych?

Twoje cele

- Zinterpretujesz fragmenty *Pamiętnika z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego.
- Wyjaśnisz, w jakim celu autor zastosował drobiazgowo opisy miejsc, ludzi i zdarzeń.

- Scharakteryzujesz język *Pamiętnika z powstania warszawskiego*.
- Weźmiesz udział w dyskusji na temat deheroizacji powstania w *Pamiętniku...*

Przeczytaj

O autorze

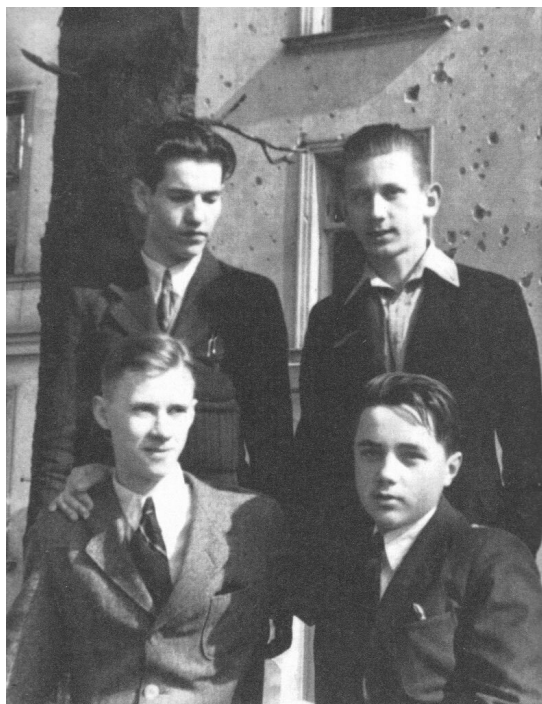
„Poeta osobny”, inny od wszystkich, nie dbał o swoją sławę, nie uczestniczył w oficjalnym życiu literackim. Prawdziwy **outsider**.

Urodził się w 1922 roku na Lesznie w Warszawie jako syn Zenona, urzędnika, i Kazimiery z Perskich, krawcowej. Od dzieciństwa lubił czytać i w szkole był najlepszy z języka polskiego. Cechowały go spokój, łagodność, duże poczucie humoru i ogromna ciekawość świata. Pierwsze pisarskie próby podejmował już w wieku 12 lat.

Wojna przerwała jego edukację i maturę zdał w 1942 roku na tajnych kompletach. Przez następny rok uczęszczał na wykłady polonistyczne na podziemnym Uniwersytecie Warszawskim. Rodzina Białoszewskich

przeżyła w Warszawie powstanie, ale po jego upadku Miron z ojcem zostali wywiezieni do Niemiec na przymusowe roboty. Poecie udało się uciec z transportu i wrócić do stolicy w lutym 1945 roku. Debiutował utworami lirycznymi w 1946 roku w niskonakładowym piśmie „Akademik”. Rok później w tygodniku „Warszawa” ukazał się poemat *Chrystus powstania*.

Jako osoba prywatna poeta był bardzo uczynny i miał wielu przyjaciół. Przez jego mieszkanie przy pl. Dąbrowskiego w Warszawie przewinęły się tabuny ludzi. On najczęściej leżał na swoim tapczanie z papierosem w ręku. Mówiono o nim, że jest polskim **beatnikiem**, czyli osobą, która swoim zachowaniem łamie konwencje, sprzeciwiając się mieszczańskiemu, pełnemu schematów życiu. Swoje życie Białoszewski nieustannie przemieniał w literaturę. Przez cały czas był poetą, a nie tylko nim był.



Miron Białoszewski (u dołu po lewej stronie) z kolegami podczas okupacji, 1942

Źródło: domena publiczna.

Jego twórczość jest szczególnym świadectwem poszukiwania nowych form wyrazu w polskiej literaturze. Jednak oprócz poszukiwania formy, wyrażającej się w zabawie słowem czy **nobilitowaniu** języka ulicy, w twórczości Mirona znajdziemy



Miroławka na placu Dąbrowskiego w Warszawie

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

metafizyczny niepokój człowieka rozdartego pomiędzy świadomością swego indywidualizmu a wrażeniem rozpadu własnego „ja”.

Pamiętnik z powstania warszawskiego

((Zofia Stefanowska

Białoszewskiego „Pamiętnik z powstania warszawskiego”

Najważniejszym może czynnikiem, który nadaje *Pamiętnikowi* Białoszewskiego wartość dokumentu doświadczeń zbiorowych, jest odtworzenie tego, co on sam nazywa „materią życiową tam tego życia”. Podstawowe, powtarzalne sytuacje ludzkie: „Wyobrażanie sobie, co może być albo co na pewno będzie za chwilę, zajmowało chyba połowę myślenia. Reszta szła na załatwianie bieżących spraw, różnych, a to jedzeniowych, a to położeńiowych się, nakryciowych” (s. 43). Ile i z jaką dokładnością mówi się w *Pamiętniku* o tych sprawach! Żywność, woda (problemy dramatycznie ogromniejące w miarę, jak zbliżał się koniec każdej z osobna powstańczej dzielnicy), technika gotowania, mycie się, sposób zagospodarowania schronu, jego oświetlenie. Powstańcze wychodki, ze Starego Miasta i ze Śródmieścia, po tej i tam tej stronie Alej, epopeja prymarnych ludzkich potrzeb w warunkach, w których ich zaspokojenie wymaga heroizmu i kiedy już rozstrzygnąć nie sposób, co jest heroizmem z własnej decyzji, co zaś heroizmem wymuszonym na całej ludności oblężonego miasta. Nikt tak dokładnie, z takim poczuciem wagi opisywanego zjawiska, nie

powiedział o życiu codziennym w schronach, a więc o tym, co było udziałem wszystkich, cywilnych i wojskowych mieszkańców powstańczej Warszawy.

Źródło: Zofia Stefanowska, Białoszewskiego „Pamiętnik z powstania warszawskiego”, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, nr 1973/4, s. 130–131.



Fotografia z Powstania Warszawskiego. Śródmieście Południowe. Cywil Henryk Chojnacki przygotowujący posiłek na prowizorycznej kuchni w podwórzu domu przy ulicy Wilczej 16

Źródło: Muzeum Powstania Warszawskiego, domena publiczna.

Pisany z punktu widzenia cywila *Pamiętnik z powstania warszawskiego* zaprzecza heroicznym wizjom powstania i przez to wzbudza kontrowersję. Przedstawia życie cywila w mieście ogarniętym walkami. Znajdziemy tu obrazy codziennego zdobywania żywności, poszukiwania bezpiecznych miejsc, a także normalnego życia pomimo ciągłego zagrożenia. Dzięki nacechowanej emocjonalnie mowie potocznej opis Białoszewskiego wydaje się aż do bólu realistyczny.

((Miron Białoszewski



Pamiętnik z powstania warszawskiego

Fotografia z Powstania Warszawskiego. Śródmieście
Południowe. Ludność cywilna przy budowie
barykady przy ul. 6 Sierpnia (dziś Nowowiejska)
Źródło: Muzeum Powstania Warszawskiego, domena
publiczna.

Wstawało się rano, nie do
jedzenia przecież, bo zaczęło się
jeść już chyba wtedy raz dziennie. Mama nad wieczorem robiła
z resztek kaszy zbożową kawę. Na wszystkich. Rozdawała po filiżance
każdemu. Oczywiście bez cukru. Już odkąd bez cukru. Od początku
chyba. I po trzy suchary. Takie już cienkie, powyginane, niecałe
plasterki czarnego chleba. Potem były już tylko po dwa. To była
najuroczystsza chwila. I przedtem czy potem – różaniec. Dzień był
długi. Chociaż niby się mówi, że koniec sierpnia – dzień krótszy, to
gdzie tam. Tyle tego słońca. Upału. I tyle tych bomb. I stań pod
framugą. I liczeń.

– Raz, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć,
dziesięć, jedenaście, dwaa-naaśście... no... niewypał... o...

I zaraz:

– Raz, dwa, trzy, cztery, pięć... – Huk, kotłowanina, coś się obrywa!

My? Nie... I znów:

– Raz, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć... [...]

Wlatuję do bramy numer pięć. Jest. Tłok. Brzęk. Ogon. Podwóreczko.
Studnia. Na podwóreczku. Drewniana. Zielona. Omszała. W kwadrat.
Taka stara, że aż o niej nie wiedzieli. Ktoś odkrył. Kto? Bo ludzi tu nie
ma. Dom niby stoi. Częściowo. Ale zupełnie nieczynny. To znaczy,
jakaś część stoi. Nawet może nie wypalona. Tylko coś po bombach.
Bo wciąż były. I to coś, co było chyba biurem, posłużyło za miejsce na
ogon. Bo ogon był. I przybywał. Z wody nikt nie rezygnował. I tak się
stało. Cierpliwie. Parter bo parter. Ale zawsze – nie na wierzchu. Był
upał. Dzień. Jasno. I długo się stało. Bo studnia była naprawdę stara.
I trzeba było po kolei wpuszczać i wyciągać (kijem czy sznurkiem)
wiadro po wiadrze. A to było biuro. Przyjrzałem się resztkom mebli,
czyli szafce. Zasuwaney na drewnianą harmonię. Odsuniętą. Ale
z papierami. Czystymi. Do pisania. Wziąłem sobie plik. To był luksus.
Sam fakt. I gatunek. Pamiętam znak wodny. Chyba SIMON i coś tam.

Papieru mi brakło, więc bardzo się cieszyłem. I czekałem. Swojej kolejki. Godzinę. Dwie. Chyba dwie. Oprócz szafki było jeszcze może coś. Z gruzami. I więcej nic. Owszem – gruzy, wapno z trzcina, cegły, otwory bez drzwi i okien. Przez taki otwór wychodziło się – w tym ogonku – do tej studni, jak nadeszła своя pora. Bo wreszcie nadeszła. Moja. Wpuściłem kubel. Wyciągnąłem. Ktoś nawet mi pomagał. Wiedział jak. I poleciałem z wodą i papierem do swoich. Do swoich gruzów.

Źródło: Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 2006, s. 99–100.

Nagranie dostępne pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/D1Ht4AA7Q>

Nagranie dźwiękowe lekcji poświęcone biografii Mirona Białoszewskiego.

Słownik

outsider

człowiek nieakceptowany przez jakąś społeczność lub sam się od niej izolujący

pamiętnik

utwór literacki zawierający opis wydarzeń oparty na bezpośredniej obserwacji autora, jego wspomnieniach i przeżyciach, w przeciwieństwie do dziennika opowiada o zdarzeniach z dystansu czasowego, czasem autor oprócz relacjonowania wydarzeń także je komentuje

beatnik

przedstawiciel grupy młodzieży zbuntowanej przeciwko normom społecznym i wyrażający ten bunt w różnych ekscesach; bitnik

nobilitować

1. podnosić (podnieść) znaczenie czegoś 2. nadawać (nadać) szlachectwo

Film edukacyjny

Polecenie 1

Zapoznaj się z wykładem ekspertki Alicji Budzyńskiej. Następnie wyjaśnij, jaki związek ma sposób przedstawiania powstania z mitem powstańczym.

Polecenie 2

Ustal, czy z perspektywy współczesnego człowieka słowa Theodora Adorno przytoczone w wykładzie są jeszcze aktualne, czy też forma Białoszewskiego jest bliższa czytelnikowi.

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/Dedky9J9Q>

Nagranie filmowe lekcji pod tytułem *Miron Białoszewski – Pamiętnik z powstania warszawskiego*.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Pośród podanych cech wskaż te, które nie są charakterystyczne dla pamiętnika jako gatunku literackiego:

☐ brak dystansu czasowego

☐ każdy wpis opatrzony jest datą

☐ dystans czasowy

☐ subiektywizm

☐ narrator jest uczestnikiem lub świadkiem opisywanych wydarzeń

☐ obiektywizm

☐ mogą się pojawić odautorskie komentarze

Tekst do ćwiczeń 2-3

((Miron Białoszewski

Pamiętnik z powstania warszawskiego

„[...] nie trzeba było być aż poetą, żeby troiło się w głowie. A jeżeli mało piszę o wrażeniach. I zwyczajnym językiem wszystko. Tak jakby nigdy nic. Albo nie wchodzę w siebie prawie, czyli jestem jakby od wierzchu. To tylko dlatego, że inaczej się nie da. Że zresztą tak to siebie się czuło. I w ogóle to jest jedyny sposób, zresztą nie sztucznie wykombinowany, ale jedyny właśnie naturalny. Przekazania tego wszystkiego. Przez dwadzieścia lat nie mogłem o tym pisać. Chociaż

tak chciałem. I gadałem. O powstaniu. Tylu ludziom. Różnym. Po ileś razy. I ciągle myślałem, że mam to powstanie opisać, ale jakoś przecież opisać. A nie wiedziałem przecież, że właśnie te gadania przez dwadzieścia lat – bo to jest największe przeżycie mojego życia, takie zamknięte – że właśnie te gadania, ten to sposób nadaje się jako jedyny do opisanie powstania.

Źródło: Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 1971, s. 47–48.

Ćwiczenie 2



Zaznacz dokończenie stwierdzenia. Zdanie: „Albo nie wchodzę w siebie prawie, czyli jestem jakby od wierzchu” świadczy o tym, że:



przeżycia z powstania są tak intensywne, że trudne je opisać, dlatego autor ogranicza się do relacjonowania wydarzeń.



autor nie chce ujawniać swoich emocji.

Ćwiczenie 3



Na podstawie przytoczonego fragmentu *Pamiętnika z powstania warszawskiego* wyjaśnij, dlaczego Miron Białoszewski przez tyle lat nie mógł pisać o powstaniu.

Tekst do ćwiczeń 4-6

((Miron Białoszewski

Pamiętnik z powstania warszawskiego

Zdejmujemy. Lecimy. Boso. Ogrodową. Barykada. Przeciskamy się. Do Solnej. Pali się po drodze. Huczy. Lecą belki. Szum. Spadają w ogień. Z dudnieniem. Lecimy Solną. Do Elektoralnej. Barykada. Przeciskamy się. I dalej. Elektoralną. Do placu Bankowego (tam, gdzie dziś

Dzierżyńskiego, tylko mniejszy i trójkątny). Pali się po prawej stronie. Cały dom – jeden płomień. Lecimy. Gdzieś za Orlą pali się cały dom po lewej stronie. Właściwie dopala się. Stropów już prawie nie ma. Ani ścian. Tylko wielkie ognisko na jakie trzy piętra. Znow szumią belki, odrywają się. Gorąco. To chyba Urząd Miar i Wag. Noc. Tu ciszej. A może w ogóle atak zaczął „przycichać”? Jesteśmy nie jedni w biegu. Cały potok na Starówkę. Więc za ludźmi wlatujemy w lewo. W dziedzińce – na tyły – Resursy, czyli Rotundy, dawnego Ministerium Finansów i pałacu Leszczyńskich. Luźniej, mniej ciasno. Od placu Bankowego pojedyncze huki. I znow gzymsy. Tylko mniej szare. A żółte. To znaczy w tym świecie (ledwie świecie) takie, jakby pod śniegiem. To tu może te gołębie. Się zrywały. Albo też tylko te gzymsy. Na innej zasadzie. Bo z anielicami Corazziego. W girlandach. Tympanony. Wylot na Leszno. Tu nagle na pewno świta. Zatrzymują nas przy barykadzie, aż się zbierze więcej. Są jacyś nawet Żydzi z ich kobietami. Jedna z Żydówek trzyma worek pod pachą. Barykada jest w poprzek Leszna, u dzisiejszego wylotu na trasę W-Z. Tylko po prawej stronie była Rymarska, jako wylot Placu Bankowego. [...] Żydom sprawdzają jakieś papierki. Oddzielają ich. Do dalszego sprawdzenia. Nas puszczają. Całą grupę. Wlatujemy między barykady Leszna. W Przejazd. Tam kawałek. I skręt w prawo. Przez barykadę. Długa. Pohukiwania. Na lekkim skręcie Długiej po lewej pałac Pod Czterema Wiatrami. Pali się calutki. Już się kończy. Wyje ogień w oficynach, we froncie. Szumią, spadają belki. Tympanon z płaskorzeźbami jeszcze jest. Migają medaliony. Bramy dziedzińca z kuciami. I te Cztery Wiatry. Na filarach bramy. Mają złożone skrzydła. Igrają, świecą. Jeszcze bardziej roztańczone niż zwykle. Lecimy dalej.

Źródło: Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 2006, s. 55–57.

Ćwiczenie 4



Określ typ narracji i elementy świata przedstawionego w przytoczonym powyżej fragmencie *Pamiętnika z powstania warszawskiego*. Wyjaśnij, jaki wpływ ma konstrukcja świata przedstawionego na wymowę tekstu.

Ćwiczenie 5



Wskaż przykłady wyrazów lub wyrażeń potocznych w zacytowanym fragmencie *Pamiętnika...* i określ cel, w jakim zostały zastosowane. Uzupełnij tabelę.

Wyrazy potoczne	Wyrażenia potoczne	Cel, w jakim zostały zastosowane

Ćwiczenie 6



Zredaguj streszczenie przebiegu opisanych wydarzeń i oceń, jak zmieniła się wymowa i charakter tekstu. Zamknij swoją odpowiedź w czterech zdaniach złożonych lub wielokrotnie złożonych.

Ćwiczenie 7



O wyjątkowości *Pamiętnika z powstania warszawskiego* świadczy jego zwyczajność. Czy zgadzasz się z tą opinią? Sformułuj trzy argumenty do dyskusji.

Ćwiczenie 8



Niekiedy najważniejsze sprawy najlepiej wyrazić najprościej. Zredaguj esej na ten temat, odnosząc się do *Pamiętnika z powstania warszawskiego* oraz innych tekstów literackich.

Dla nauczyciela

Autor: Marta Kulikowska

Przedmiot: Język polski

Temat: Bogactwo szczegółów w opisywaniu rzeczywistości powstańczej w *Pamiętniku z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielankę, balladę, dramat romantyczny, powieść poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

- 1) przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;
- 2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;

II. Kształcenie językowe.

1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

- 1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;

4. Ortografia i interpunkcja. Uczeń:

- 1) stosuje zasady ortografii i interpunkcji, w tym szczególnie: pisowni wielką i małą literą, pisowni łącznej i rozłącznej partykuły nie oraz partykuły -bym, -byś, -by z różnymi częściami mowy; pisowni zakończeń -ji, -ii, -i ; zapisu przedrostków roz-, bez-, wes-, wz-, ws-; pisowni przyimków złożonych; pisowni nosówek (a, ę) oraz połączeń om, on, em, en ; pisowni skrótów i skrótownic;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

- 1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

- 1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;
- 2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

IV. Samokształcenie.

1. rozwija umiejętność pracy samodzielnej między innymi przez przygotowanie różnorodnych form prezentacji własnego stanowiska;
2. porządkuje informacje w problemowe całości poprzez ich wartościowanie; syntetyzuje poznawane treści wokół problemu, tematu, zagadnienia oraz wykorzystuje je w swoich wypowiedziach;

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach: esej, interpretacja porównawcza, reportaż, felieton.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- interpretuje fragmenty *Pamiętnika z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego,
- wyjaśnia, w jakim celu autor zastosował drobiazgowo opisy miejsc, ludzi i zdarzeń,
- charakteryzuje język *Pamiętnika z powstania warszawskiego*,
- bierze udział w dyskusji na temat deheroizacji powstania w *Pamiętniku*...

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- dyskusja;
- rozmowa kierowana;
- odwrócona klasa;
- mapa myśli.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji oraz cele zajęć, omawiając lub ustalając razem z uczniami kryteria sukcesu.
2. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: nauczyciel pyta uczniów o ich wiedzę na temat powstania warszawskiego. Wspólnie z uczniami ustala także znaczenie terminów „heroizacja” i „deheroizacja” (powstania warszawskiego). Na tablicy powstaje mapa myśli, której głównymi polami są oba te pojęcia.

Faza realizacyjna:

1. Nauczyciel odtwarza wykład ekspertki zamieszczony w e-materiale. Uczniowie, pracując w parach, wykonują polecenia z tej sekcji, a następnie wybrane osoby przedstawiają odpowiedzi. Pozostali uczniowie mogą przedyskutować zaprezentowane propozycje.
2. Ćwiczenia 1–3 z sekcji „Sprawdź się” wykonują wspólnie wszyscy uczniowie, nauczyciel lub wskazana osoba odczytuje kolejne polecenia.
3. Później uczestnicy zajęć dzielą się na 4 grupy, każda z nich wykonuje inne ćwiczenia od 4 do 7 w sekcji „Sprawdź się”. Liderzy grup przedstawiają odpowiedzi, a nauczyciel weryfikuje ich poprawność.

Faza podsumowująca:

1. W dyskusji podsumowującej lekcję nauczyciel może zadać pytanie: na czym polega deheroizacja powstania w *Pamiętniku z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego? Uczniowie dzielą się swoimi opiniami.

Praca domowa:

1. Niekiedy najważniejsze sprawy najlepiej wyrazić najprościej. Zredaguj esej na ten temat, odnosząc się do *Pamiętnika z powstania warszawskiego* oraz innych tekstów literackich.

Materiały pomocnicze:

- Zofia Stefanowska, *Białoszewskiego „Pamiętnik z powstania warszawskiego”*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1973/4.
- Zbiory on-line Muzeum Powstania Warszawskiego.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium „Film edukacyjny” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.